

Sygn. akt III KK 33/16

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 marca 2016r.
sprawy R. S.
skazanego z art. 244 k.k.
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 25 listopada 2014r., sygn. akt V Ka [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 19 czerwca 2013 r., sygn. akt II K [...],

Postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 25 listopada 2014 r., sygn. akt V Ka [...] utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 czerwca 2013 r., sygn. akt II K [...] uznający R. S. za winnego tego, że „w dniu 4 marca 2013 r. w G. przy ul. C. [...] poprzez kierowanie samochodem marki K. [...] o numerze rejestracyjnym [...] nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w G. sygn. akt IX K [...] zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych obowiązującego od dnia 8 stycznia 2013 r. do dnia 8 stycznia 2017 r.”, tj. przestępstwa z art. 244 k.k. i skazujący go na karę roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił „określone w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. uchybienie, będące bezwzględną przyczyną odwoławczą, polegające na przeprowadzeniu w dniu 25 listopada 2014 r. rozprawy przed Sądem Okręgowym w G. V Wydział Karny Odwoławczy, pomimo iż oskarżony (którego obecność była obowiązkowa) tego dnia ze względów zdrowotnych nie mógł stawić się w sądzie i wnosił w związku z tym o odroczenie rozprawy, co potwierdzono zaświadczeniem od lekarza sądowego, tym samym naruszono prawo oskarżonego do osobistego uczestnictwa w rozprawie i prawo do obrony”. W konkluzji skarżący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co upoważniało Sąd Najwyższy do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Obrońca powiązał zarzut kasacyjny z naruszeniem – jego zdaniem – art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2a k.p.k. w zw. z art. 450 § 3 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. wskazując, że niedopuszczalne było przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej w dniu 25 listopada 2014 r. i rozpoznanie środka odwoławczego bez udziału oskarżonego, gdy ten za pośrednictwem obrońcy usprawiedliwił swoją nieobecność zwolnieniem wydanym przez lekarza sądowego i w związku z tym obrońca złożył wniosek o odroczenie rozprawy. Jednak żaden ze wskazanych w kasacji przepisów jako naruszonych, w szczególności art. 450 § 3 k.p.k., nie przewiduje obowiązku udziału oskarżonego w rozprawie odwoławczej, choć może być za taki uznany.

Z zarządzenia o wyznaczeniu tej rozprawy z dnia 15 października 2014 r. wynika, że udział w niej R. S. nie był obowiązkowy, skoro prezes Sądu, ani Sąd odwoławczy nie uznali jego stawiennictwa za konieczne (art. 450 § 2 k.p.k.). Na rozprawie odwoławczej w dniu 25 listopada 2014 r. obrońca oskarżonego złożył zaświadczenie wystawione w dniu 20 listopada 2014 r. przez lekarza sądowego, stwierdzające, że oskarżony tego dnia nie może stawić się na rozprawę z powodu choroby – zaburzeń depresyjnych nawracających. Przewidywany termin zdolności do stawienia się na wezwanie został określony na 26 grudnia 2014 r. Z tego

powodu obrońca oskarżonego wniósł o odroczenie rozprawy apelacyjnej. Sąd przedmiotowego wniosku nie uwzględnił, wskazując, że z treści opinii sądowo-psychiatrycznej złożonej do akt w dniu 23 września 2014 r. wynika, iż stan zdrowia oskarżonego nie stanowi przeciwwskazania do uczestniczenia w postępowaniu sądowym.

Sąd ma obowiązek badać, czy przedstawione usprawiedliwienie wskazuje na okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające oskarżonemu stawienie się na rozprawę i udokumentowane w sposób nie budzący wątpliwości co do zaistnienia tych okoliczności (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., III KK 360/12, OSNKW z 2013 r., z. 9, poz. 78; z dnia 13 listopada 2013 r., SDI 36/13, LEX nr 1391593). Nadto, sąd uprawniony jest do oceny każdego powodu, na który powołuje się oskarżony, a zatem także faktu choroby potwierdzonej zaświadczeniem lekarskim spełniającym wymogi określone w art. 117 § 2a k.p.k., który to dokument sąd ocenia w kontekście innych dowodów zgromadzonych w sprawie, jak też dotychczasowej postawy oskarżonego, w ramach przestrzegania przepisów statuujących jego dyspozycyjność wobec organów procesowych.

W niniejszej sprawie, wobec dwóch wzajemnie wykluczających się opinii w przedmiocie zdolności oskarżonego do udziału w postępowaniu karnym, Sąd obowiązany był skonfrontować opinię lekarską przedłożoną przez obrońcę na rozprawie w dniu 25 listopada 2014 r. z wnioskami opinii sporządzonej na postanowienie tego Sądu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, a następnie swobodnie ocenić, która z tych dwóch opinii miarodajnie określa zdolność oskarżonego do brania udziału w rozprawie.

Biegli, powołani przez Sąd, sformułowali to samo rozpoznanie, które było podstawą wydania zaświadczenia z dnia 20 listopada 2014 r. przez lekarza sądowego, stwierdzając jednak, że stan oskarżonego nie stoi na przeszkodzie jego udziałowi w postępowaniu. Sąd Okręgowy miał w polu uwagi, że wcześniej wydana opinia pisemna ma charakter kompleksowy, została przeprowadzona przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na podstawie badania psychiatrycznego, badania psychologicznego, dokumentacji lekarskiej i danych z akt sprawy. Dlatego to właśnie pisemna opinia biegłych psychiatrów została wzięta przez Sąd pod uwagę przy ocenie możliwości prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego, a nie

zwolnienie wystawione przez lekarza sądowego. Wyprowadzonego na podstawie opinii wniosku, że oskarżony nie usprawiedliwił należycie swojego niestawiennictwa, nie można uznać za sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, z doświadczeniem życiowym, nawet przy uwzględnieniu wskazań wiedzy wynikających z treści przedłożonego przez obrońcę zaświadczenia lekarskiego.

Jak wspomniano, udział oskarżonego w rozprawie odwoławczej, wbrew twierdzeniu obrońcy, nie jest obowiązkowy (art. 450 § 1 i 3 k.p.k.), co przesądza o tym, że o uchybieniu określonym w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. w realiach niniejszej sprawy nie może być mowy. Nadto, nieobecność oskarżonego na rozprawie odwoławczej, w sytuacji gdy korzystał on z pomocy obrońcy i został prawidłowo zawiadomiony o jej terminie, ustawa procesowa nakazuje oceniać przede wszystkim przez pryzmat wpływu braku uczestnictwa oskarżonego w czynnościach procesowych na treść wyroku i to niezależnie od tego, czy w trakcie toczącego się postępowania oskarżony przebywał w zakładzie karnym, czy też jak w sprawie niniejszej, pozostawał na wolności. Obrońca skazanego, pomimo aktywnego uczestniczenia w rozprawie odwoławczej, nie wnosił o uzupełnienie przewodu sądowego i przeprowadzenie dodatkowych dowodów. Nie wykazał również, w jakim zakresie oskarżony chciałby osobiście uzupełnić argumentację, którą wyłożył przecież w uzasadnieniu własnej apelacji. Sąd Okręgowy w G., jak to jednoznacznie wynika z uzasadnienia wyroku (s. 2-7 pisemnych motywów), wnikliwie rozważył wszystkie zarzuty oraz wnioski wskazane we własnej apelacji oskarżonego. Uczynił więc to, do czego obligowały go przepisy procedury karnej. Natomiast autor kasacji nawet nie próbował wykazać, jaki wpływ na treść zaskarżonego wyroku miała nieobecność oskarżonego na ostatnim terminie rozprawy apelacyjnej i dlaczego upatruje w tym naruszenia prawa do obrony.

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że w wyniku prawidłowo podjętej przez Sąd decyzji o odmowie uwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy odwoławczej doszło do naruszenia przepisów postępowania w stopniu mogącym wywierać wpływ na treść zaskarżonego wyroku, jak również, że naruszono prawo do obrony oskarżonego.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazany, wobec jego aktualnej sytuacji majątkowej, w tym konieczności zaspokojenia zaległych roszczeń alimentacyjnych wobec małoletnich dzieci, został, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

I.n